



„Siedzę cichuteńko, patrzę na
okienko,
poruszyły się zasłonki!
Chyba już go widzę! Chyba już
go słyszę,
zabrzęczały jego sanek
dzwonki!
Dzyń, dzyń, dzyń – Mikołaju
Święty!
Dzyń, dzyń, dzyń – przynieś
nam prezenty!”
/sł. Maria Tomaszewska/

6 grudnia to szczególna data w niejednym kalendarzu, gdyż na całym świecie odwiedza dzieci św. Mikołaj. Mikołajki w naszym przedszkolu, to jeden z najbardziej oczekiwanych przez dzieci dni w roku. Przygotowują się do niego starannie wszystkie grupy. Od kilku dni słychać było w korytarzach przedszkolnych wesóły śpiew przy dźwięcznych nutach radosnych piosenek.



Dzieci już od rana z wielką niecierpliwością spoglądały na drzwi, nasłuchując „mikołajowych” dzwoneczków. Aby podkreślić wyjątkowy charakter tych wydarzeń przedszkolaki były odświętnie wystrojone w czerwone ubranka z mikołajkowymi motywami. Święty Mikołaj nie zawiodł przedszkolaków i pomimo braku białego puchu, jak co roku przybył do przedszkola na czas.

Każda grupa, witała gościa inaczej: śpiewając skoczne piosenki, przygrywając na instrumentach perkusyjnych, recytując piękne wierszyki i tańcząc.... - tylko dla Niego.

Mikołaj podczas wizyty porozmawiał z nauczycielami oraz z dziećmi, zachęcając je do bycia grzecznymi, koleżeńskimi, uczynnymi i dobrymi wobec innych. Na koniec wizyty nagroził przedszkolaki wspianymi prezentami. Nie zapomniał także o pracownikach przedszkola. W tych dniach uśmiechu nie brakowało, a w powietrzu unosiła się aura radości i świątecznej atmosfery. Na takie chwile zawsze warto czekać!

W grupie 8 dzieci od samego rana, by przygotować się na to spotkanie, miały się różne zabawy mikołajkowe. Była Zimowa przywitanka, była zabawa ruchowa ćwicząca refleks - Bombkę łap. A podczas zabawy Skarpeta Świętego Mikołaja dzieci mogły wykazać się kreatywnością

Dzieciom bardzo podobała się zabawa „Przysmaki Mikołaja”. Jedną osobą jest Mikołajem, który siedzi plecami do reszty uczestników zabawy. Obok Mikołaja położone są ciasteczka. Wszyscy pozostali uczestnicy ustawiają się w wyznaczonym miejscu i na sygnał próbują podejść do Mikołaja i wykraść jego ciasteczka. Jednak gdy tylko Mikołaj powie „raz, dwa, trzy, Mikołaj patrzy” i odwróci głowę, wszyscy muszą stanąć nieruchomo. Jeżeli ktoś się poruszy -wraca na start. Wygrywa ten mały Elf, który pierwszy dobierze się do ciasteczek.



Oczywiście nie mogło zabraknąć kodowania. Tym razem oczywiście zakodowany był nasz gość - Mikołaj.



Stworzyliśmy też pracę plastyczną - Mikołaja w czerwonej czapeczce



Lucyna Kopek